

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

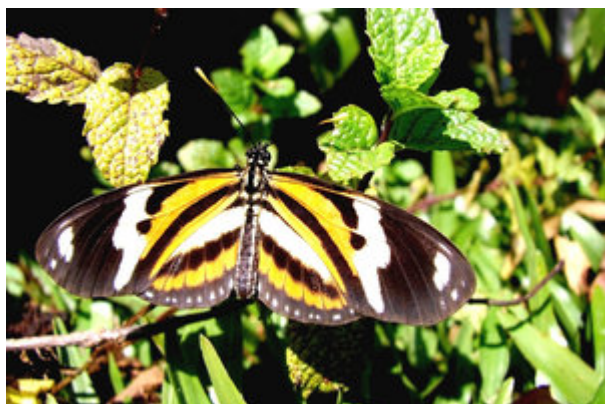
- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Pestycydy zagrażają pszczołom i produkcji żywności

Intensywne wykorzystanie pestycydów w rolnictwie zagraża pszczołom miodnym i dzikim owadom zapylającym, a przez to - stabilności europejskiego łańcucha dostaw żywności - ostrzegają autorzy raportu nt. kryzysu pszczół, przygotowanego dla Greenpeace.

Raport "Spadek populacji pszczół - przegląd czynników zagrażających owadom zapylającym i rolnictwu w Europie" powstał na zlecenie Greenpeace. Naukowcy z Laboratorium Badawczego Greenpeace na Uniwersytecie Exeter ocenili w nim sytuację pszczół i innych owadów zapylających rośliny analizując dane z ponad 70 raportów i publikacji naukowych.



Pszczółki miodne i dzikie owady zapylające są kluczowe dla rolnictwa i produkcji żywności - owoców i warzyw, np. jabłek, truskawek, pomidorów, migdałów - i niektórych roślin paszowych. Autorzy raportu powołują się na szacunki dotyczące globalnych korzyści ekonomicznych płynących z zapylania, wynoszących ok. 265 mld euro - taką właśnie wielkość ustalono na podstawie wartości zbiorów zależnych od procesu zapylania.

Największą i ekonomicznie najważniejszą grupą owadów zapylających są pszczoły, w tym pszczoła miodna i gatunki dziko żyjące. *"W ostatnich latach sytuacja pszczół miodnych jest coraz gorsza, mimo tego, że światowa produkcja rolna w coraz większym stopniu przestawia się na uprawy zależne od zapylania przez pszczoły"* - czytamy w raporcie.

Pszczół na świecie ubywa, a skalę tego zjawiska trudno jednak ocenić z powodu "niedostatku spójnych, szeroko zakrojonych regionalnych i międzynarodowych programów badających aktualny stan i tendencje w zakresie występowania owadów zapylających" - zauważają naukowcy z laboratorium. Z dostępnych danych wynika, że w ostatnich latach w okresie jesienno-zimowym śmiertelność rodzin pszczelich w samej Europie wynosiła średnio około 20 proc.

Sytuacja owadów zależy od wielu czynników, m.in. chorób i obecności pasożytów, np. inwazyjnego roztocza *Varroa destructor*, które pojawia się w hodowlach na całym świecie, osłabia pszczoły i może wśród nich roznosić choroby wirusowe i bakterie. Odporność pszczół zależy natomiast m.in. od jakości pokarmu i kontaktu ze szkodliwymi substancjami. Dlatego - zdaniem autorów raportu - poważnym zagrożeniem dla owadów zapylających i pszczół jest stosowanie na wielką skalę w rolnictwie środków owadobójczych. Chodzi o związki chemiczne, które mają zwalczać szkodniki upraw, ale w rzeczywistości oddziałują również na inne grupy owadów, w tym - owadów zapylających. Nawet niewielkie dawki tych środków mogą spowalniać tempo rozwoju pszczół, wpływać na ich zachowanie (np. utrudniać orientację w przestrzeni) i procesy uczenia się (związane z rozpoznawaniem kwiatów i własnego gniazda). Mogą też utrudniać odżywianie, np. odstraszać pszczoły.

Analizując środki owadobójcze naukowcy skupili się zwłaszcza na grupie neonikotynoidów, które wnikają do rośliny, kumulują się w łodygach, liściach, i mogą się przedostawać do pyłku i nektaru. Zebrany przez pszczoły pyłek może zawierać pozostałości tych środków w dużych stężeniach. Autorzy raportu zidentyfikowali siedem najbardziej szkodliwych dla pszczół insektycydów, powszechnie stosowanych w Europie - imidaklopyryd, tiametoksam, klotianidynę, fipronil, chloropiryfos, cypermetrynę i deltametrynę. Jak podkreślają, nawet w niskich stężeniach mają one negatywny wpływ na pszczoły i inne owady.

Naukowcy z laboratorium Greenpeace wspominają też badania prowadzone w USA i jednej z prowincji Kanady, w trakcie których w ulach (w pyłku i wosku) i na ciałach samych pszczoł znaleziono stosunkowo duże stężenie pestycydów. Twierdzą też, że zbierany przez pszczoły pyłek może zawierać pozostałości środków owadobójczych (aldikarb, karbaryl, chloropiryfos i imidaklopryd), grzybobójczych (boskalid, kaptan, myklobutanil) i środka chwastobójczego (pendimetalin). Obecność wysokiego stężenia fluwalinatu i kumafosu (środków przeciwko roztoczom stosowanych przez pszczelarzy wewnątrz uli) stwierdzono w samych ulach.

"Potencjalne szkody wywołane stosowaniem tych pestycydów zdecydowanie przewyższają wszelkie zakładane korzyści wynikające ze zwiększonego plonowania osiągniętego dzięki roli, jaką odgrywają w ochronie przed szkodnikami" - podkreślają autorzy raportu.

Publikacja inauguruje nową kampanię Greenpeace w Europie, mającą na celu ochronę pszczoł i promocję zrównoważonego rolnictwa, z uwzględnieniem praktyk nowoczesnego rolnictwa ekologicznego, w którym żywność produkuje się bez użycia chemikaliów, co przekłada się na zachowanie zdrowszych ekosystemów dla owadów zapylających - podkreśla rzecznik prasowy Greenpeace Polska Jacek Winiarski.

Jego organizacja postuluje, aby europejscy politycy wsparli wprowadzenie zakazu stosowania trzech pestycydów z grupy neonikotynoidów, zidentyfikowanych jako najbardziej niebezpieczne dla pszczoł. Zakaz ten zaproponowała 15 marca 2013 r. Komisja Europejska. Apelują też o poparcie dla planów związanych z wprowadzeniem zakazu używania na terenie Europy pestycydów szkodliwych dla pszczoł i innych owadów zapylających. Organizacja sugeruje również, by część funduszy wspierających rolnictwo konwencjonalne przesunąć na promocję i rozwój nowoczesnego rolnictwa ekologicznego.

Źródło: <http://www.pap.pl>

<http://laboratoria.net/aktualnosci/17331.html>



27-03-2025

[Jak otworzyć laboratorium?](#)

Laboratorium może być dobrym pomysłem na biznes.



26-03-2025

[Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo](#)

Dziękujemy wszystkim, którzy odwiedzili nas.



26-03-2025

[W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki](#)

Trójwymiarowy druk może stać się z czasem jednym z filarów produkcji.



26-03-2025

[Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w...](#)

W aż puli 66 mln zł.



26-03-2025

[Błonica - choroba groźna także dla dorosłych](#)

Po 40. roku życia choroba staje się równie groźna.



26-03-2025

[87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

W 2024 roku z hejtem zetknęło się 45 proc. internautów.



26-03-2025

[Nowe materiały do budowy okrętów wojskowych](#)

Naukowcy z Politechniki Wrocławskiej pracują nad nimi.



26-03-2025

[Mandimycyna - nowy potencjalny środek przeciwgrzybiczy](#)

Zabija grzyby odporne na wiele leków.

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki](#) [Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców;](#) [w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych](#) [87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na](#)

[targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy